KURJER WARSZAWSKI.

D. 21. Listopada.— Rok 1849. Środa. № 308. Jutro, Śej Cecylji P. M.

Wczoraj, jako w rocznicę Imienin J. C. W. W. Xięcia Michała Mikołajewicza, oraz Święto wszystkich Orderów Cesarsko-Rossyjskich, JO. Xżę Namiestnik Król:, raczył po godz: 10tej rano, przyjmować znakomitych Wojskowych, a następnie znajdował się w Katedrze Prawosławnej N. TROJCY; gdzie Najprzewielebniej: *Arsenjusz*, Arcy-Biskup Warsz: i Nowogeorgiewski, celebrował w asystencji Prałatów Katedralnych i licznego Duchowieństwa Prawosławnego, stosowne Nabożeństwo.

Jutro w Kościele XX. *Franciszkanów* o godz: 10½ z rana, odprawioną zostanie Wotywa na cześć Śtej Cecylji, Patronki muzyki, której uroczystość tego dnia przypada.

N. PAN, na przedstawienie JO. Xięcia Główno-dowodzącego armją czynną, mianować raczył Kawalerami Orderu Śej Anny, następujących Urzędników Głównego Dyżurstwa armji czynnej, a mianowicie: Kawalerem tegoż Orderu 2ej kl. z koroną Cesarską, Radcę Dw: Józ: *Budogowskiego* Nacz: Stołu; Kawalerem kl. 2ej, Ases: Koleg: Konst: *Prawednikowa* Nacz: Stołu; Kawalerami kl. 3ej, Ases: Kol: Piotra *Skorotowicza*, Nacz: Stołu; Radcę Hon: Serg: *Polikarpowa* Dziennikarza: Sekr: Kol: Michała *Kowalewskiego* Pom: Naczel: Stołu; i Sekr: Guber: Atan: *Litwinowa* Audytora.

Decyzją JO. Xięcia Namiestnika w Królestwie Polskiem, z dnia 29 Październ: (10 Listop:) r. b., w skutku przedstawienia Heroldji Królestwa, Szlachectwo dziedziczne od przodków udowodnione, PP. 1) Ludwikowi-Wincentemu *Walknowskiemu* h. Wieruszowa; 2) Ignacemu *Walknowskiemu* t. h.; 3) Pawłowi *Ligęza* h. Półkozic; w Królestwie Pols: urodzonym, a obecnie w Cesarstwie Ross: zamieszkałym, zatwierdzone zostało.

W dniach 10/22, 12/24 i 14/26 b.m., zaczynając od godz: 10ej z rana, odbędzie się w *Banku Polskim* w obecności Kommisji Umorzenia Długu Krajo: i Delegowanych od Kommisji Rzą: Przych: i Skarbu, włożenie do kół kartek z numerami do Certyfikatów Lit: B. należących; samo zaś tychże Certyfikatów losowanie, nastąpi dnia 16/28 b. m.

W d. 17/29 b.m. o godzinie 12tej w południe, w sali posiedzeń Magistratu M. *Warszawy*, odbędzie się powtórnie licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na trzechletnie wydzierżawienie, to jest, od d. 1 Stycznia 1850 r., do ostatniego dnia Grudnia 1850 r. n.s., dochodu Biletowego od obcych Starozakonnych, na czasowy pobyt do Warszawy i Przedmieścia Pragi przybywających, a to od praetium podwyższonego do summy rubli sr. 43,333 k.10, za jednoroczną dzierżawę oznaczonej.

JW. Rz: R. Stanu Szambelan Hr: Michał *Chreptowicz*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny J.C.K. MOŚCI, przy Dworze Króla Jmci *Obojga Sycylji*, wyjechał do *Rossji*.

Hr: Teressa z Xiążąt Sapiehów *Potocka*, Wdowa po ś. p. Hr: Przemysławie *Potockim*, wraz z pozostałemi Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo, które w rocznicę Jego zejścia to jest d. 23 b. m. w Kościele XX. *Kapucynów* Warszawskich, o godz: 10¼ z rana, odprawione będzie.

Exekwje po ś. p. Ludwiku Bończa *Skarzyńskim*, na dzień 22 b. m. w Kościele XX. *Kapucynów* zamówione, z powodu dorocznego w tym dniu załobnego Nabożeństwa, odprawione zostaną w tymże Kościele w następną Sobotę, to jest d. 24 b. m. o godz: 10tej z rana.

Stanisław *Wojewódzki*, Pomocnik Starszy Kassjera Głównego Skarbu Królestwa, zmarł onegdaj, w wieku lat 43. W smutku pogrążona Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów, na exportację zwłok nieboszczyka, z domu Nro 596 przy ulicy Bielańskiej, na smętarz Powązkowski, jutro o godz: 3½ po południu; oraz na żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Reformatów*, dnia 24 b.m. o godz: 10tej z rana, odbyć się mające.

Jan Nepo: *Rynarzewski*, b. Budowniczy b. Xięztwa Łowickiego, po długiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, rozstał się z tym światem w Warszawie onegdaj. Pogrążona w nieutulonym żalu Matka i Siostra, w nieobecności Żony i Dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zmarłego, na exportację zwłok jego z Kaplicy Śgo Jana, dziś o godz: 3½ po południu, na smętarz Powązkowski.

Święta i zbawienna wiaro! jakże są słodkie objawienia twoje, jak skuteczne podajesz lekarstwo, na złagodzenie cierpień nędznych śmiertelników! — Kiedy po stracie drogich nam istot, wśród żalu, goryczy, tęskноty, zgiąwszy kornie kolana, złożywszy pobożnie ręce, wzniesiemy gorące do BOGA modły, wówczas choć boleść uciśnie serce, choć łza zrosi powieki, wszakże wiara Śta to jedyne Chrześcjan życie, szląc do pamięci naszej, że w obliczu BOGA, przed którym nic nie umiera, nie ginie, żyją ci wszyscy, za którymi tęskniąc, łzy bolesne roniemy, i że niezadługo znowu połączym się z nimi, ta święta Niebios Posłanka! pokrzepia znękany boleścią umysł i upragniony rozlewa olej na zadane sercu rany.— Przed parą dniami, dostojni Przyjaciele zmarłej w Panu, Dziewicy Józefy *Boguckiej*, cząc pamięć ubiegłego jej życia w cichości, skromności, pobożności i użytecznej pracy, solenną w Kościele XX. *Dominikanów* przed Ołtarzem Śgo Józefa, za Jej duszę wyprawili Wotywę, i swoje błagalne modły do BOGA łącznie zanieśli, przez co zbolałemu sercu Brata, słodką sprawili pociechę i ulgę.— Dzięki wam serdeczne szla-

chętne dusze! niech wam płaci BÓG dobry, tę czułą i drogą pamięć waszą; a jeśli z niezbadanych wyroków swoich, prześle na was jaki smutek, strapienie, boleść, obyście modłami Kościoła Ŝgo i waszych drogich Przyjaciół wsparci, słodkiego przyjaźni kosztowali owocu, i pożądanej w cierpieniu doznali ulgi. Zdrowie wam, wdzięczność i błogosławieństwo! niesie zbolały Brat po stracie swojej jedynej ukochanej Siostry. Pokój jej duszy! pokój na wieki!!!— *X. B.*

Petronella *Nikiel*, Panna, przeżywszy lat 15, onegdaj przeniosła się do wieczności. W smutku pogrążona Matka z Rodzeństwem, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, dziś o godz: 3ciej po połud:, z domu Nro 1103 przy uli: Grzybów, na smętarz Ewangielicki odbyć się mające.

Pomiędzy imionami sławnych w czasach swoich mężów, ozdabiającemi wnętrze sali, w której rozdawane były nagrody za wystawę przemysłu w *Paryżu*, jako to: *Guttemberga*, wynalazcy druku roku 1440; *Pascala*, machiny hydraulicznej, r. 1649; Dyonizego *Papin*, maszyny parowej, r. 1690; *Bertholleta*, mycia chlorem, 1788; Filipa *Lebon*, oświecenia gazem, 1788; *Acharda*, cukru z buraków, 1800; *Fresnela*, latarń morskich ze szkłami soczewkowemi, 1822; czytamy także i znane dobrze w Warszawie oraz kraju naszym, imię zmarłego Filipa *de Girard* (Żyrarda), Naczelnego Inżenjera Górniczego w Królestwie, Kawalera orderów Ŝgo Stanisława i Legji honorowej; jako wynalazcy machiny do przędzenia lnu. Wiadomo, że Cesarz *Napoleon* przeznaczył był *miljon* franków nagrody za taki wynalazek. Przędzalnia *lnu*, według systematu *Żyrarda*, istnieje tu w Królestwie w osadzie fabrycznej *Banku Polskiego*, zwanej od imienia wynalazcy, *Żyrardów*, a położonej przy *Rudzie Guzowskiej*, o kilkaset kroków od stacji, na linji kolei żelaznej *Warszawsko-Wiedeńskiej*. Wyroby z tego zakładu nie są obce w kraju, i zalecają się tak dokładnością, trwałością, jako też i przystępnemi cenami.

Panie Redaktorze! Wysłuchaj prośby nas biednych mężów, i przestań nakoniec wprowadzać tak gorliwie w modę owe różnorodne *koronki*, z których przyczyny tyle *koron cierniowych* musimy znosić na naszych skłopotanych głowach! Nie uwierzysz jaki to wpływ wywiera na zdrowie naszych żon; oto naprzykład mojej, podobno zmysły trochę się pomięszały, bo wszystko co tylko było w domu, poobszywała *koronkami*, nawet *ręczniki!!* O niczem nie mówi, nie myśli, czy to przy śniadaniu, czy to przy objedzie, tylko o *koronkach;* wczoraj przy stole rozbierając gęś, tyle o nich mówiła, że mi się zdawało, jakobym jadł *gęś* ubraną w *koronki!* Wprawdzie zdarza się to, że moja żywa *gęś* lubi chodzić tak strojno, ale zawsze podług mnie, pieczona jest nierównie smaczniejsza. Wszystko to byłoby jeszcze nic *Panie Redaktorze*, ale zabiłeś mnie *koronkowemi pończochami!* teraz widzę już dokładnie, że moja żona pragnie cała zamienić się w *koronkę*, bo od kilku dni, męczy mnie abym jej sprawił dwa tuziny *koszul koronkowych!!* Zmiłuj się więc, miej wzgląd na nasze głowy i kieszenie, i nie ogłaszaj tyle o tych nieszczęśliwych *koronkach;* bowiem damy, których majątki odpowiednie są takim kaprysom, zapewne mają wprost z *Paryża* te wiadomości; z nich więc same dowiedzą się o nowościach *koronkowych;* nasze żony zaś, garniruj *wstążeczkami*, *tiulikami* i tym podobnemi drobnostkami.— *X. Y. Z.*

W dniu 19 b. m. wydany został patent na Kollektora Loterji, Naftalowi *Margulies;* który takowy w mieście *Działoszycach*, utrzymywać będzie.

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 87 (zł. 99 gr. 4), dają rs. 14 k. 85 (zł. 99); wartość kuponu kop. $24^2/_3$.

Wczoraj, na drugiem przedstawieniu Dramy *Marja Joanna*, Teatr Wielki był napełniony. Publiczność, jak przepowiedzieliśmy, nie poprzestała na jednokrotnem widzeniu Pani *Halpert* i wszystkich Artystów wchodzących w skład tej Dramy; to też zadowolenie było ogólne, a po ukończeniu przywołani: Pani *Halpert* 8-kroć, Pani i Pan *Komorowscy* po 2-kroć, oraz P. *Jasiński*.

W dniu 11 b. m. rozstał się z tym światem, w *Radomiu*, ś. p. Karol *Liebich*, Sztabs-Lekarz b. Wojsk Polskich, Kawaler Orderu Ŝej Anny IIej kl:, i Znaku nieskazitelnej Oficerskiej służby za lat XX. Zgon tego męża opłakują Familja i Przyjaciele.

W dniu 3 b. m. w gminie Wiączyn górny Pow: Łęczyckim, Jakób *Brükert* Sołtys, znajdując się na polowaniu z czterema włościanami, skutkiem nieostrożności, wystrzałem z fuzji tak szkodliwie w dolną szczękę jednego z nich trafił, że tenże natychmiast żyć przestał.

Z Petersburga. — W d. 30 z. m. (11 b. m.), umarła w tej stolicy, w wieku lat 80, Xiężna Katarzyna *Dolgorukowa*, Dama honorowa N. CESARZOWEJ JMCI, i Dama Orderu Ŝtej Katarzyny Iszej klassy. Xiężna *Dolgorukowa*, mianowaną była Panną honorową Cesarzowej Katarzyny, umarła najstarszą Damą honorową; była więc świadkiem sławy i świetności czterech panowań. Wzór cierpliwości i rezygnacji w dolegliwościach, miała pociechę w dniu rocznicy urodzin, a w przed-dzień śmierci, błogosławić 18ro Dzieci i Prawnuków.

Anglja. — Raporta urzędowe o wywozie brzmią bardzo korzystnie; ogół wywozu towarów angielskich w tym roku, przewyższa wywóz z roku zeszłego o 8 miljonów funtów szterl:.— Pomimo powiększenia czynności w fabrykach, pokazuje się jednak, że położenie robotników angielskich raczej się pogorszyło jak polepszyło.— Były Lord Mayor (Prezydent) londyński, Sir James *Duke*, wyniesiony został przez Królowę, do godności Baroneta.

Austrja. Wiedeń 16 Listopada.— Cesarz jutro ma wyjechać do *Pragi*.— Hr: Franciszek *Zichy*, C. K. Nad-

komisarz, wrócił tu z *Warszawy*.— Z *Węgier* sprowadzają na tutejszy targ coraz więcej zboża. — Z niektórych postanowień władzy wojskowej wnioskują, że stan oblężenia rychło tu zostanie zniesionym: wprzód jednak ogłoszą prawo o cudzoziemcach i zreorganizują policję. — Mają puścić w obieg 50,000 sztuk akcji banku. — Do *Pesztu* przywieziono b. madziar: Ministra sprawie: P. *Wukowiz*, i Radcę *Benis*, jako więźniów; ten ostatni miał należyć do ukrycia klejnotów korony węgierskiej; spodziewają się zyskać od niego pewne wiadomości.— Podobno wydawanie dziesięciu-języcznego dziennika praw, z powodu trudności w tłomaczeniu, wstrzymane zostało, a dziennik ten odtąd tylko w niemieckim języku wychodzić będzie.— Kommissja pracująca nad nową taryfą celną, ukończyła prawie swe prace. — Z *Bacska* donoszą, że mnóstwo Niemców i Madziarów podpisuje petycję przeciw wcieleniu tej prowincji do województwa *Serbskiego;* podobną petycję przygotowują i *Rumani.* — Hrabia *Montecuculi* przeniósł swą kancelarję i urzędników do *Werony*, podobnie jak Hr: *Radecki;* ale tak niski jest stan przemysłu w tem mieście, że wielu urzędników wszystko z *Medyolanu* sprowadzać musi. *Werona* zostanie zamienioną w jedno z najważniejszych miast obronnych; będzie można skoncentrować w niej 60,000 ludzi. — Wszystkie kassy Lombardzko-Weneckie otrzymały już papierowe pieniądze, które puszczać będą w obieg: dotąd we Włoszech więcej było brzęczącej monety, jak we wszystkich innych prowincjach.— *Z Pesztu* piszą, iż w *Liwoczy* d. 25 z. m. umarła na cholerę Zuzanna *Pertzian*, w wieku lat 87, babka po kądzieli Artura *Görgeja.*

Francja. Paryż 14go Listop:.— Cały interes posiedzenia dzisiejszego, koncentruje się w środkach finansowych, przedstawionych przez Ministra skarbu, w celu przywrócenia równowagi w budżecie. Pomiędzy temi wszystkiemi środkami projektowanemi, nie znajduje się projekt podwyższenia podatku solnego, a projekt do prawa o podatku dochodowym cofnięto. Z dzisiejszych rozpraw wnioskować należy, że większość dobrze przyjmie te projekta.— Wyrok sądu *Wersalskiego* jest dziś przedmiotem wszystkich rozpraw. Wieść chodzi, że kary zostaną złagodzonemi, i że Ministrowie chcieli się w massie podać do dymisji, ponieważ Prezydent chciał natychmiast to ułaskawienie ogłosić.— Dziś już wiadomo z pewnością, że P. *de Rayneval* nie przyjął ofiarowanego mu wydziału spraw zagranicznych, i że ma go objąć P. *Drouyn de Lhuys*, kiedyś Minister spraw zagranicznych, a dziś Poseł w *Londynie*, z kąd przybył już wczoraj wieczorem.— Pomiędzy Posłami zagranicznemi *Francji*, ważne podobno zajdą zmiany; Posłowie w *Wiedniu, Berlinie, Petersburgu, Madrycie, Neapolu* i *Turynie*, zmienionemi będą.— Przedwczoraj Prezydent przyjmował kilku włoskich Kardynałów, którzy tu przybyli.— Jenerał *Pepe* przyjechał do *Paryża.*— W pałacu poselstwa angielskiego robią wielkie przygotowania do balu, który ma być dany w tych dniach, a na który Prezydent jest zaproszony.—Ostatnie wiadomości z placu boju w *Algierji* dochodzą do 27go z. m.: Pod *Zaatcha* Francuzi wolno ale z pewnością postępują.— Skazani na deportację przez Sąd najwyższy w *Wersalu*, przewiezieni zostali do twierdzy *Blaye.*— P. *Fould* ma podobno zamiar przedstawić zgromadzeniu prawodawczemu trzy dekreta, które w administracji finansów kraju wywołają zupełną zmianę.— Kommisja śledztwa o marynarce, mianowała P. *Dufaure* swym Prezesem.— Proklamacja Pana *Carlier*, źle została przyjętą.— Wynalazca nowego rodzaju instrumentów dętych metalowych, zwanych *saxofonami*, P.*Sax*, otrzymał order *legji honorowej.*— Jeden z naczelników arabskich Aga *Zatimy*, umarł w z. m. Zwłoki jego pogrzebane zostały w *Szerszel*, ze wszelkiemi honorami, przez władze cywilne i wojskowe francuzkie.

Niemcy.— Arcy-Xżę *Jan* na początku Grudnia myśli *Frankfort* opuścić.— Wieść o dymisji P. *v. Pforten* w Bawarji, i o mianowaniu na jego miejsce Hr. *Bray* Ministrem spraw zagr:, była przedwczesną.— Wojska austrjackie na południowej granicy *Bawarji* znacznie powiększone zostały.— W *Karlsruhe* ustanowiono nadzwyczajny Sąd honorowy, który, wyrokować ma co do postępowania oficerów badeńskich w ostatniem powstaniu; składa on się z 7 pruskich i 7 badeńskich oficerów od Jene:-Majora do Porucznika.— *Z Drezna* donoszą, że odbyło się liczne zebranie francuzkich *legitymistów;* Xżna *Angouleme* osobiście udział w niem miała.—Izba saska wybrała swym Prezesem P. *Georgi.*— Rejencja Xięztw *Szlezwigu* i *Holsztynu* miała oświadczyć, że nie myśli przyjąć pokoju jak go Prussy projektują, i że woli na własną rękę wojnę prowadzić; w tym celu uzbrojenia żywo postępują; armja Xięztw liczy dziś 35,000 ludzi; nakazano zaś uformowanie 10 nowych bataljonów.— Jedna z gazet *berlińskich* donosi, że na zapytanie członków gotajskiego kongresu, gabinet *berliński* odpowiedział, że pomimo wszelkich przeszkód, sejm niemiecki jednak zostanie do skutku doprowadzony.— Proces P. *Waldeck* zajmuje teraz wyłącznie publiczność berlińską; Sąd nakazał podobno śledztwo, jakim sposobem akt oskarżenia tak rychło dostał się do wiadomości publicznej, przed ogłoszeniem go urzędowem.— Król *Pruski* zimę przepędzi w *Charlottenburgu.*— Xżę *Augustenburg* przybył do *Berlina*, dla traktowania w kwestji szlezwickiej.

Włochy.— W *Portici* odbyto tajny Konsystorz, na którym układano nowy polityczny manifest, jaki Papież wydać zamierza.— W *Rzymie* aresztowania nie ustają.— Daniel *Manin* b. Dyktator *Wenecji*, nie przyjął podobno ofiarowanej mu deputacji w *Genui;* mówią, że ma zamiar osiąść w *Paryżu.*

Rozmaitości.— Do *Marsylji* przybyło znowu 19 Siostr Miłosierdzia Śgo Wincentego *a Paulo*, udających się do Szpitali w *Blidach*, *Medeach* i *Orleansvil-*

le, dla niesienia pomocy cholerycznym. *Algier* posiada już przeszło 60 tych szanownych Siostr, które w *Oranie*, *Konstantynie*, *Bone* i *Philipeville*, nie przestają poświęcać się tej chrześcjańskiej posłudze.— Według statystycznych wiadomości, w ciągu przedostatniego kwartału r. b., w Anglji umarło 135,364 osób, to jest o 47,602 więcej jak w roku przeszłym w tymże samym peryodzie czasu; nowo narodzonych było 135,200, czyli więcej o 164 od roku przeszłego. Tym więc sposobem, ludność w Anglji zmniejszyła się, co jednak od początku tego stulecia nie było praktykowane.— Z przyszłą wiosną rozpoczną już roboty około budowy kolei żelaznej z *Hamburga* do *Lubeki*, i *telegrafu elektrycznego*.— Czytamy z zadziwieniem w dzienniku angielskim *Halifax Guardian*, że jeszcze w tych czasach odbyła się sprzedaż kobiety w jednym z szynków w *Norton;* oznaczona za nią cena 6 szylingów i 6 den:, była uiszczoną, a lubo nazajutrz sprzedający używał wszelkich środków dla zerwania układów, na nic się jednak nie przydały starania jego.— PP. *Harvey* Jubilerowie w *Londynie*, otrzymali w tych dniach list, przy którym dołączona była brosza złota, kolczyki i perły. List zaś zawierał te słowa: »Kosztowności te zostały wam skradzione lat temu 20!" (Pokazuje się więc, że nigdy do dobrego czynu nie jest za późno).— W tych dniach jakiś robotnik w *Paryżu*, wracając do domu bardzo późno i po pijanemu, jak to zwykle czynił, zgubił klucz od stancji, i chciał się do niej dostać dachem. Tymczasem przez osunięcie się nogi, spadł z wysokości trzeciego piętra. Rzecz naturalna, że się.... nie zabił, i tu dopiero w całem znaczeniu tego słowa, sprawdził przysłowie: »Pijanego Pan BÓG strzeże." — »Dla czego sobie nie trzymasz lokaja?" pytał ktoś bardzo zajętego człowieka. »Bo przyznam ci się, żebym nie miał czasu robić za niego," odpowiedział tenże.

S Z A R A D A.

Pierwsze jest gatunek zboża,
Drugie ryba nie dość hoża,
Drugie także wspak rzeka, *trzecie* w liter rzędzie,
Wszystka na *Wiśle* w zimie przydatną nie będzie.
(Zeszła Szarada *Arabeski*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Buczyńscy Wład: Oby: z Pławna, i Fran: Oby: z Kotliny nr 556; Budny Norbert Ob: z Sielunia nr 2668; Dzierżanowscy Fran: i Lud: Ob: z Luberadza nr 601; Dowbor Lud: Oby: z Pilicy nr 601; Erdödy Teressa Hr. z Austrji nr 414; Freund Izydor Kup: z Wrocławia nr 584; Jezierski Wład: Hr. z Sobień nr 601; Łochwicki Paw: Ases: Kol: z Petersb: nr 625; Marczewski Jak: Ku : z Wolborza nr 2673; Rembieliński Wincenty Oby: z Siennicy nr 1066; Rittberg Otto Hr. z Pabianic nr 603; Raczyński Karol Hr. z Berlina nr 414; Xżę Sołtykow Radca Dw: z Petersburga; Xżę Teniszew Jene:-Major z Radomia; Żell Kurjer Gabinetu Francuzk: z Petersburga.

DONIESIENIA.

Potrzebny jest **GAJOWY** do dozoru Lasów. Wiadomość w domu Nr 1316, na 2m piętrze, ulica Nowy-Świat.


Pewna Osoba, w czasie odbywającego się Jarmarku w mieście Łowiczu, na Św. Mateusz r. b., znalazła **ZEGAREK**, któren za udowodnieniem, prawemu właścicielowi zwrócony będzie. Wiadomość o nim powziąść można w Łowiczu Kurji Kanonicznej pod Nr 54. Termin do odebrania oznacza się miesięcy trzy.

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania **SZOPY** z Płaszczem i Odzienie męzkie, w domu Nro 2233, na 1m piętrze, przy ulicy Pokornej.— Tamże zgłosić się może ten, ktoby życzył zabrać się do Kijowa na wspólny koszt; albo też Człowiek, któryby się podjął usługi.

Potrzebnym jest na prowincję **GUWERNER** do 3ch Chłopców, którychby mógł przygotować do klassy 4ej, podług planu szkolnego, i któryby posiadał język francuzki i niemiecki, dla prowadzenia rozmowy. Osoba interesowana, zechce się zgłosić pod Nr 476 *d*, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, na 2gie piętro, do mieszkania Jaszowskiego.


Pod Nrem 153 przy ulicy Dunaj, są dwa **PANTALJONY** mahoniowe do wynajęcia; mogą być i sprzedane. Wiadomość na 1m piętrze, w podwórzu w oficynie.

Pod Nrem 1350 przy ulicy Mazowieckiej, są do sprzedania za bardzo zniżoną cenę, trzy nowe **POWOZY**, z dawnej Fabryki *Müllera* et *Daniel*, jako to:

KARETA podwujka na stojących resorach, piaskowem suknem i materją wybita.

KOCZ na leżących resorach, suknem karmazynowem i materją wybity.

FAETON na leżących resorach, suknem piaskowem i błękitnym adamaszkiem wybity.

KARETA podwójna używana, jakoteż 4ry angielskie RESORY i OSIE. — Tamże są do nabycia SZYBY z szkła Czeskiego, i trzy TAFLE lustrzane, łokieć szerokości i dwa łokcie długie. Wiadomość u Właściciela domu, Ludwika *Daniel*.

PLASTER WYGUBIAJĄCY ODCISKI.

Plaster ten wyśmienity, aprobowany, którego skuteczność została uznaną tak zagranicą, jako też przez wiele Osób tutejszych, niezawodnie w krótkim czasie wygubiający Odciski, jest do nabycia w Sklepie Rozmaitości M. Konopackiego w domu Towarzystwa Dobroczynności. K. *Zawisza*.

Dnia 11/23 b. m. o godz: $12\frac{1}{2}$ z południa, w domu JW. Radcy Stanu Wernera, pod Nr 369 na Krako:-Przedm:, obok Dobroczyn:, w oficynie na dole, sprzedane będą przez licytację niektóre RUCHOMOŚCI, jako to: Szkło, Fajans, Lorynetki, Sprzęty kuchenne i Obrazy, do własności nieletniej Xawery Trzetrzewińskiej, należące.


W Magazynie Mebli pod Nr 1401 przy ulicy Marszałkowskiej i Sto-Krzyzkiej, są do sprzedania za umiarkowaną cenę, różne **MEBLE** palisandrowe, mahoniowe i jesionowe, w najnowszych fasonach, jako to: Garnitury z wysłaniem, Stoły, Szafy, Komody, Łóżka, oraz i inne Meble; o czem każdy życzący, na miejscu przekonać się może.


KOCZ w dobrym stanie, z fordekiem i wszelkiemi rekwizytami, jest do sprzedania. Obejrzeć go można w Hotelu Niemieckim, udając się do Szwajcara; zaś o cenie ostateczej dowiedzieć się można przy ulicy Leszno Nr 704, na 2m piętrze od tyłu.

Dziś rano ciepła stopni 0. Wczoraj w południe 0.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 7.
TEATR WIELKI. Jutro, *Djabeł kulawy*.

w Druk: Kurjera Warsz:— Wolne drukuwac. Warszawa d. 9 (21) Listopada 1849.— Starszy Cenzor L. T. *Tripplin*.